

Bezpieczeństwo w internecie

Znak jakości przyznany CBOS przez
Organizację Firm Badania Opinii i Rynku 11 stycznia 2018 roku



Fundacja Centrum Badania Opinii Społecznej
ul. Świętojerska 5/7, 00-236 Warszawa
e-mail: sekretariat@cbos.pl; info@cbos.pl
<http://www.cbos.pl>
(48 22) 629 35 69

SPIS TREŚCI

Prywatność	1
Zagrożenia	5
Bezpieczne korzystanie z sieci	11

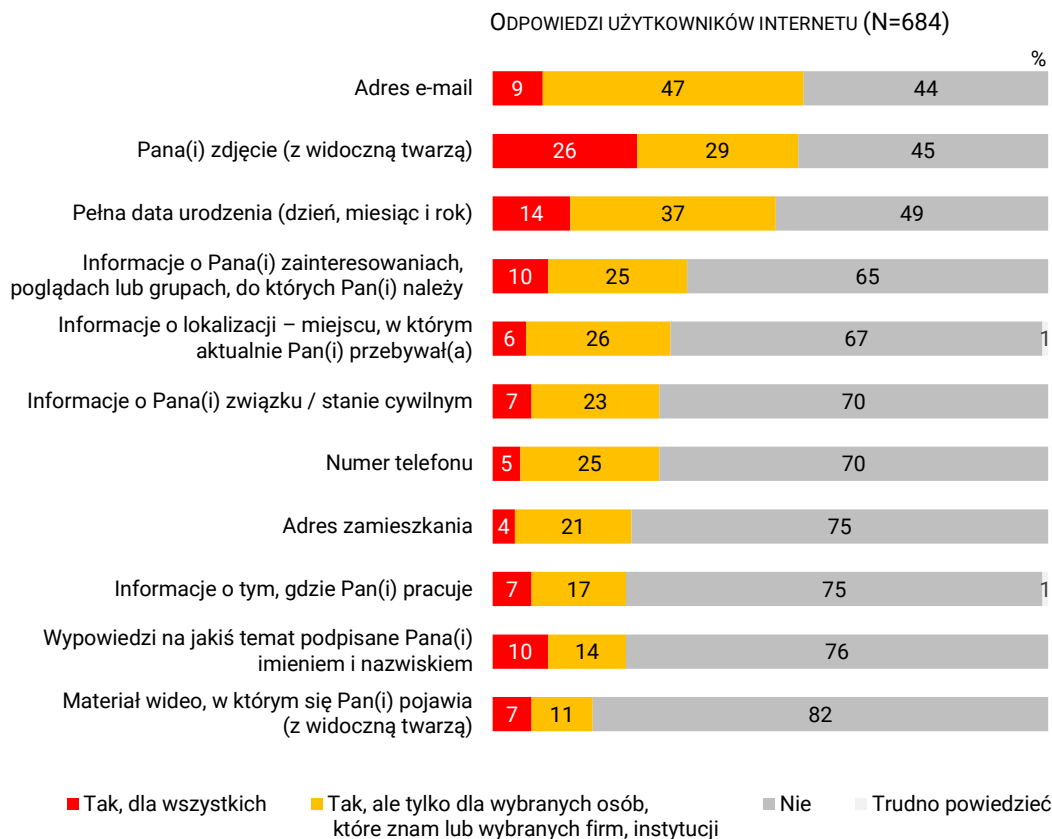
Z internetu korzysta w Polsce dwie trzecie dorosłych. Bezwiednie lub też intencjonalnie zostawiają oni w sieci informacje o sobie. Udostępnienie prywatnych informacji bywa warunkiem koniecznym do skorzystania z niektórych usług, np. z serwisów społecznościowych czy sklepów internetowych. Zachętą do ich publikowania są ponadto różnego rodzaju gratyfikacje wynikające z możliwości dzielenia się, współuczestnictwa, przynależności do grupy. Niekiedy towarzyszy temu pewien rodzaj presji społecznej. Aktywność w sieci, w tym zwłaszcza zamieszczanie online prywatnych informacji, wiąże się z ryzykiem i ekspozycją na różne zagrożenia – począwszy od uciążliwego spamu, przez naruszenie prywatności i wykorzystywanie tych danych niezgodnie z pierwotnym przeznaczeniem, a skończywszy na oszustwach i kradzieżach. Sprawdzaliśmy, czy Polacy korzystają z sieci w sposób bezpieczny, jak rozporządzają online swoją prywatnością, a także ilu z nich zetknęło się w internecie z różnego rodzaju zagrożeniami¹.

PRYWATNOŚĆ

Kluczową kwestią, jeśli chodzi o bezpieczeństwo online, jest umiejętne zarządzanie prywatnością. Wraz z rozwojem internetu, w tym przede wszystkim serwisów społecznościowych, coraz więcej danych na nasz temat jest dostępnych w sieci i, co istotne, większość z nich zamieszczają dobrowolnie sami użytkownicy. Do informacji najczęściej udostępnianych online należą: adres e-mail, który zamieściła w sieci ponad połowa użytkowników (56%, w tym 9% dla wszystkich), zdjęcie, na którym widoczna jest twarz udostępniającego (55%, w tym aż 26% dla wszystkich), a także data urodzenia (51%, w tym 14% dla wszystkich). Warto podkreślić, że spośród wszystkich typów informacji, o które pytaliśmy, zdjęcia są najczęściej publikowane bez ograniczania grupy odbiorców. Około jednej trzeciej korzystających z internetu udostępniło online, z tym że na ogół do wiadomości wybranych osób lub firm (instytucji), informacje o swoich zainteresowaniach, poglądach lub przynależności do grup (35%), o miejscu przebywania (32%), o swoim związku, stanie cywilnym (30%), a także podało numer telefonu (30%). Rzadziej zamieszczano online dane z adresem zamieszkania (25%), miejscem zatrudnienia (24%), wypowiedzi na jakiś temat podpisane imieniem i nazwiskiem (24%) oraz materiały wideo umożliwiające identyfikację publikującej je osoby (18%).

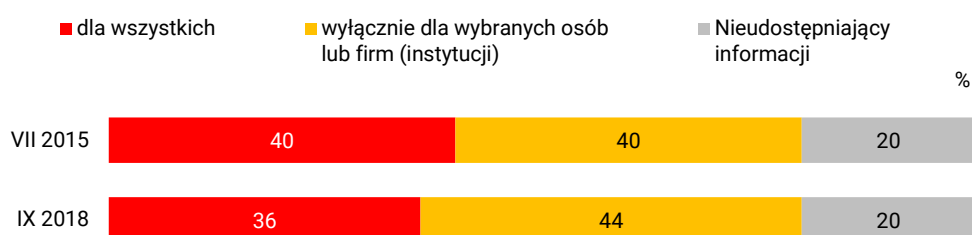
¹ Badanie „Aktualne problemy i wydarzenia” (340) przeprowadzono metodą wywiadów bezpośrednich (face-to-face) wspomaganym komputerowo (CAPI) w dniach 6–13 września 2018 roku na liczącej 1023 osoby reprezentatywnej próbie losowej dorosłych mieszkańców Polski.

RYS. 1. Czy udostępnił(a) Pan(i) w internecie następujące informacje o sobie?



Przynajmniej jedną z tych informacji udostępniło w sieci dla wszystkich 36% internautów, dla wybranych osób lub firm (instytucji) – 71%, a w jeden lub drugi sposób – 80%. Inaczej mówiąc: jedna piąta internautów (20%) nie udostępniała w sieci żadnych informacji o sobie, 44% zamieściło coś online wyłącznie dla ograniczonego grona odbiorców, a 36% – dla wszystkich potencjalnych odbiorców. Od poprzedniego pomiaru, przeprowadzonego w 2015 roku, nie zmieniła się skala zamieszczania w sieci prywatnych informacji. Można jednak zauważyć, że obecnie więcej osób niż wówczas zamieszcza je dla ograniczonej grupy odbiorców, a mniej – dla wszystkich, co może wskazywać na wzrost kompetencji cyfrowych i większą dbałość o bezpieczeństwo.

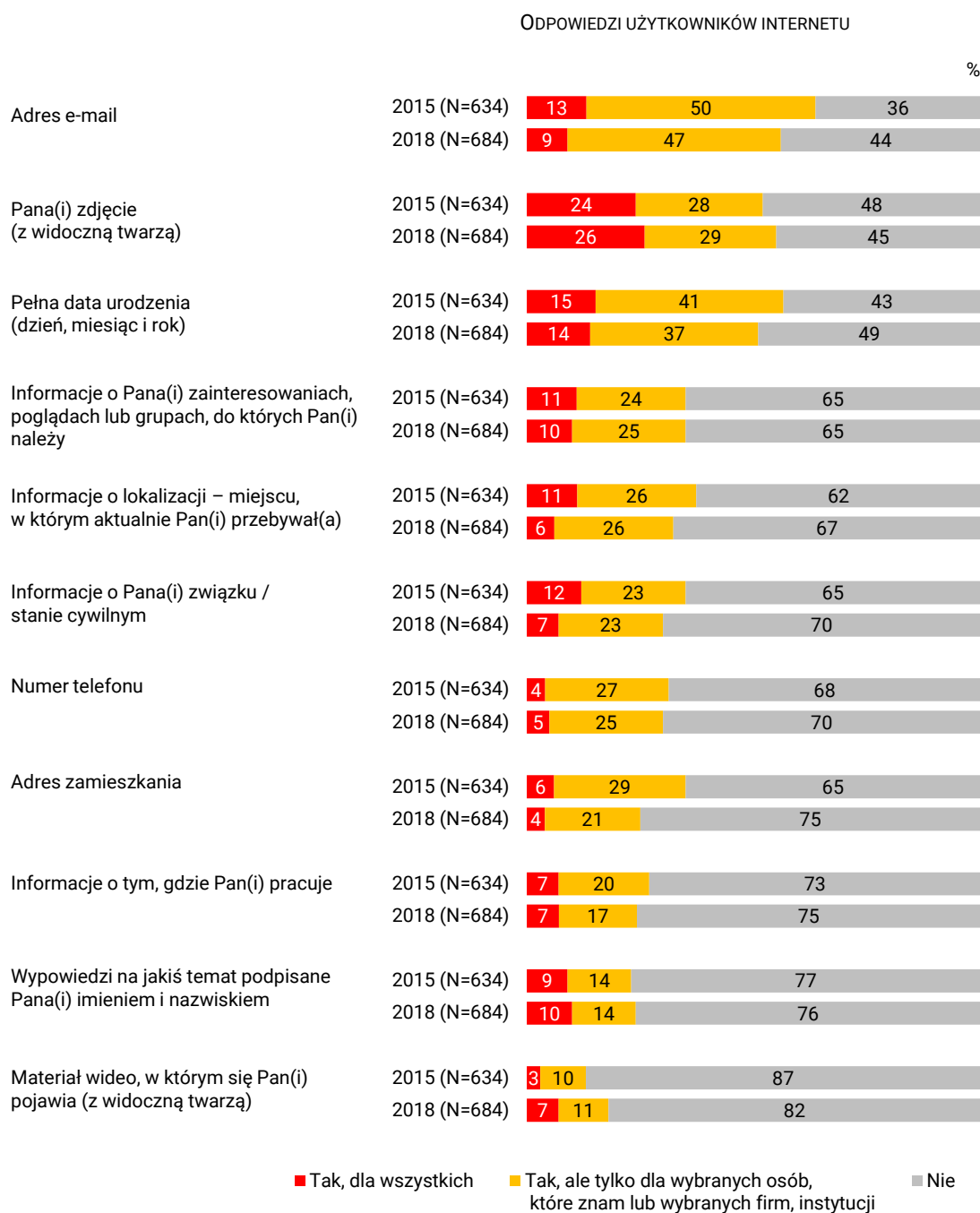
RYS. 2. Użytkownicy internetu udostępniający informacje:



Obecnie rzadziej niż trzy lata temu użytkownicy zamieszczają online swój adres zamieszkania i e-mail, a także datę urodzenia, informacje o lokalizacji (miejscu, w którym się znajdują) i stanie cywilnym lub związku. W przypadku dwóch ostatnich typów informacji ubyłoby osób, które publikują je dla wszystkich potencjalnych odbiorców. Nieco częściej niż w 2015 roku udostępniane są w sieci materiały wideo, na których można rozpoznać udostępniającego.

CBOS

RYS. 3. Czy udostępnił(a) Pan(i) w internecie następujące informacje o sobie?

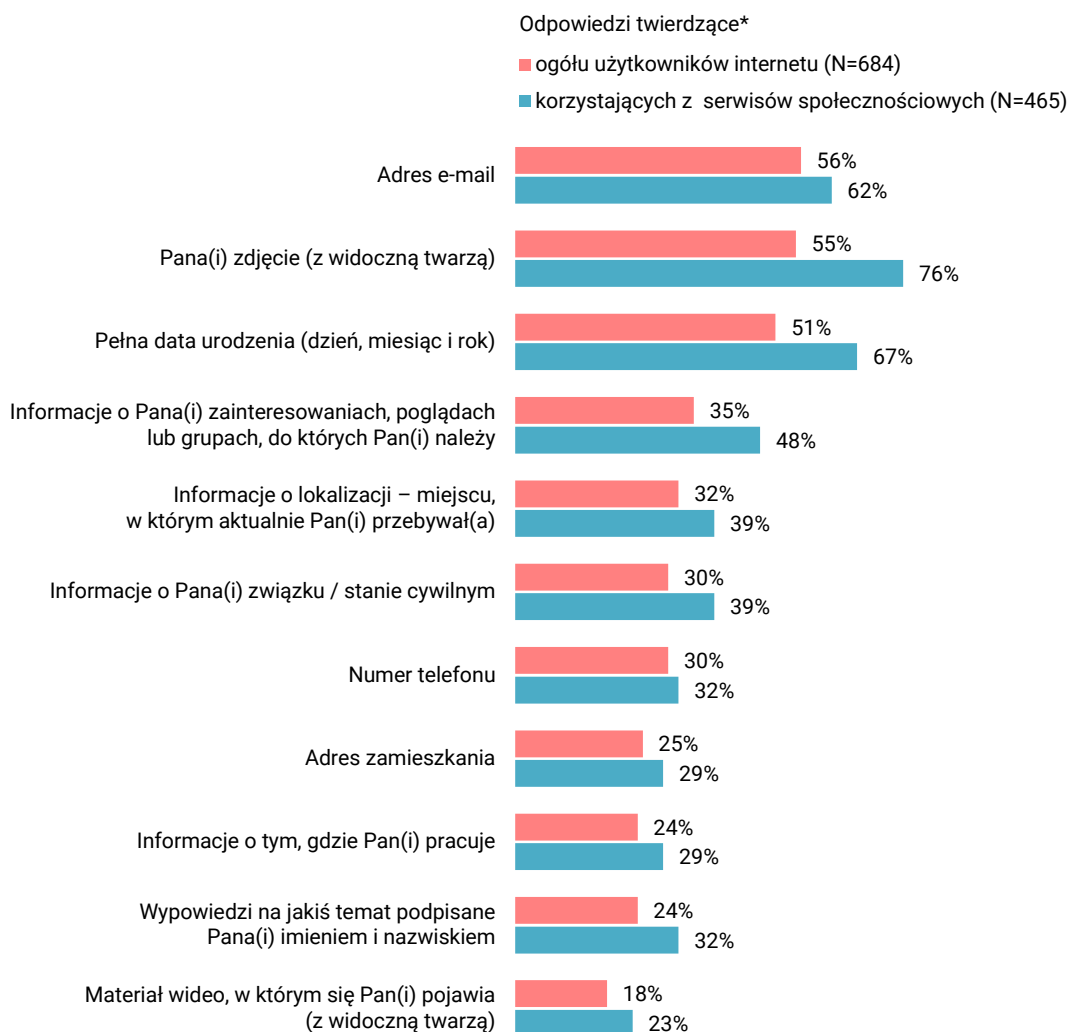


Pominięto „trudno powiedzieć”

Zamieszczaniu online prywatnych informacji sprzyja obecność w serwisach społecznościowych. W największym stopniu dotyczy to publikowania zdjęć, daty urodzenia, informacji o zainteresowaniach, poglądach i przynależności do grup, a także o związku lub stanie cywilnym oraz wypowiedzi podpisanych imieniem i nazwiskiem.

CBOS

RYS. 4. Czy udostępnił(a) Pan(i) w internecie następujące informacje o sobie?



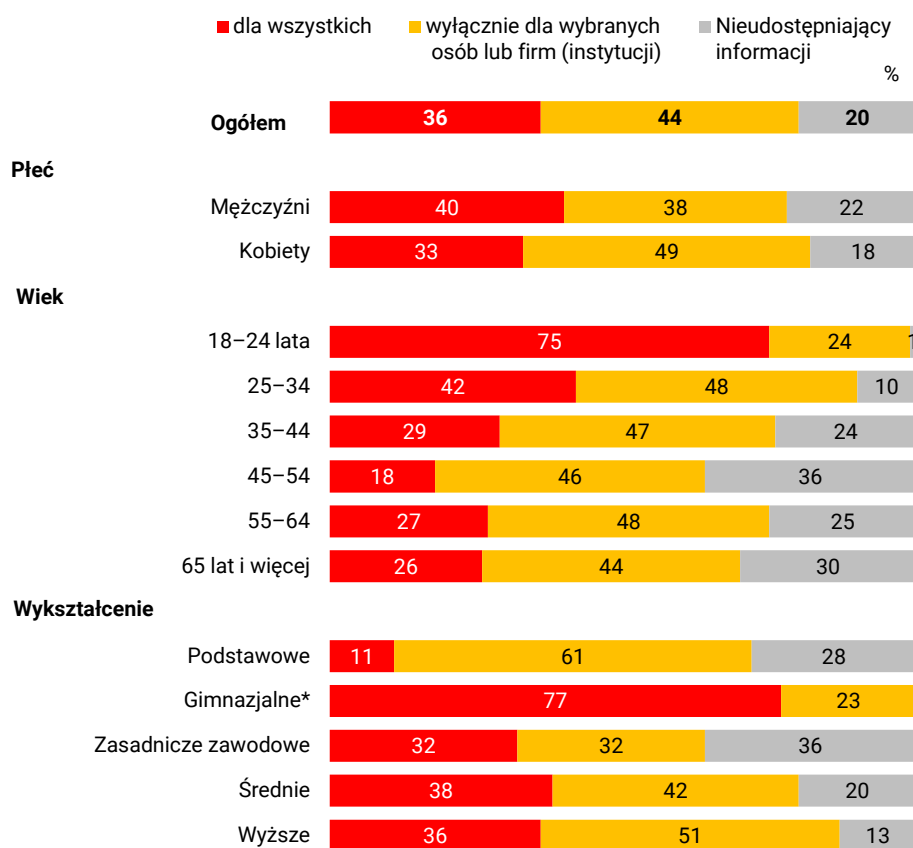
* Połączono wskazania „Tak, dla wszystkich” i „Tak, ale tylko dla wybranych osób, które znam, lub wybranych firm, instytucji”

Informacje na swój temat niemal powszechnie zamieszczali w sieci użytkownicy internetu mający mniej niż 35 lat, zwłaszcza najmłodsi (18–24 lata), których dodatkowo wyróżnia to, że publikowali je często dla wszystkich potencjalnych odbiorców. Badani mający 35 lat i więcej nie tylko nieco rzadziej niż młodsi udostępniali w internecie prywatne informacje, ale także przeważnie ograniczali grupę ich odbiorców do wybranych osób lub firm (instytucji). Prywatne dane dla ograniczonego grona odbiorców na ogół podają również internauci z wykształceniem podstawowym i, rzadziej, wyższym. Z kolei użytkownicy mający wykształcenie zasadnicze zawodowe i średnie publikują je w sposób

zróznicowany – połowa z nich dla wszystkich potencjalnych odbiorców, a połowa – tylko dla wybranych. Płeć nie wpływa na sam fakt udostępniania danych w sieci. Można natomiast zauważyć, że kobiety w większym stopniu niż mężczyźni zamieszczają informacje wyłącznie do wglądu wybranych osób lub firm, natomiast mężczyźni częściej publikują je dla wszystkich.

CBOS

RYS. 5. Użytkownicy internetu udostępniający informacje:



* Grupę osób mających wykształcenie gimnazjalne wyodrębniono spośród osób z wykształceniem podstawowym, ponieważ zasadniczo różni się one wiekiem. Wyniki dotyczące tej grupy należy jednak traktować ostrożnie ze względu na jej małą liczebność

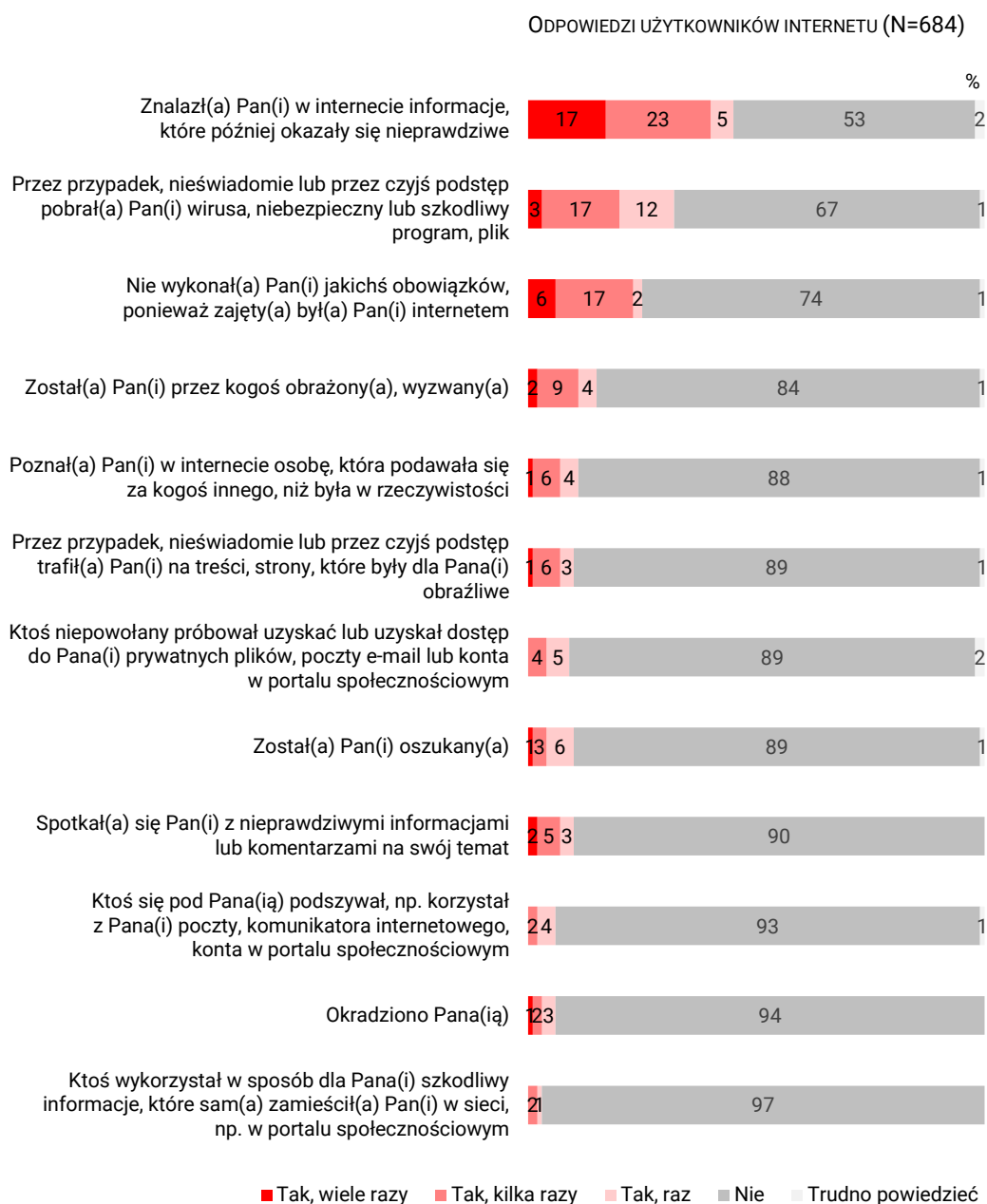
ZAGROŻENIA

Sprawdziliśmy, jaka jest skala negatywnych doświadczeń wynikających z obecności online. Najczęściej wskazywanym ryzykiem związanym z korzystaniem z internetu jest natrafianie na nieprawdziwe informacje. Zdarzyło się to prawie połowie użytkowników (45%), w tym większości z nich (40%) więcej niż raz. Na drugim miejscu znajdują się wirusy. Szkodliwy program lub zainfekowany plik pobrała jedna trzecia badanych (32%), w tym co piąty (20%) – więcej niż raz. Niewykonanie jakichś obowiązków ze względu na korzystanie z internetu zdarzyło się jednej czwartej (25%), przy czym większości z nich (23%) co najmniej kilkakrotnie. Prawie co siódmy użytkownik

(15%) został online przez kogoś obrażony, w tym co dziewięć (11%) – więcej niż raz. Z kolei na strony zawierające obraźliwe treści trafiła jedna dziesiąta internautów (10%), przy czym większość z nich (7%) przynajmniej kilka razy. Co dziewięć internauta (11%) poznał w sieci osobę, która podawała się za kogoś innego, niż była w rzeczywistości. Zbliżony odsetek użytkowników (10%) padł w internecie ofiarą oszustwa i tyle samo (10%) spotkało się z nieprawdziwymi informacjami lub komentarzami na swój temat. Dziewięciu na stu (9%) twierdzi, że ktoś niepowołany próbował uzyskać lub uzyskał dostęp do ich prywatnych plików, poczty e-mail czy konta w serwisie społecznościowym.

CBOS

RYS. 6. Czy kiedykolwiek w związku z korzystaniem przez Pana(ią) z internetu zdarzyły się Panu(i) następujące sytuacje?



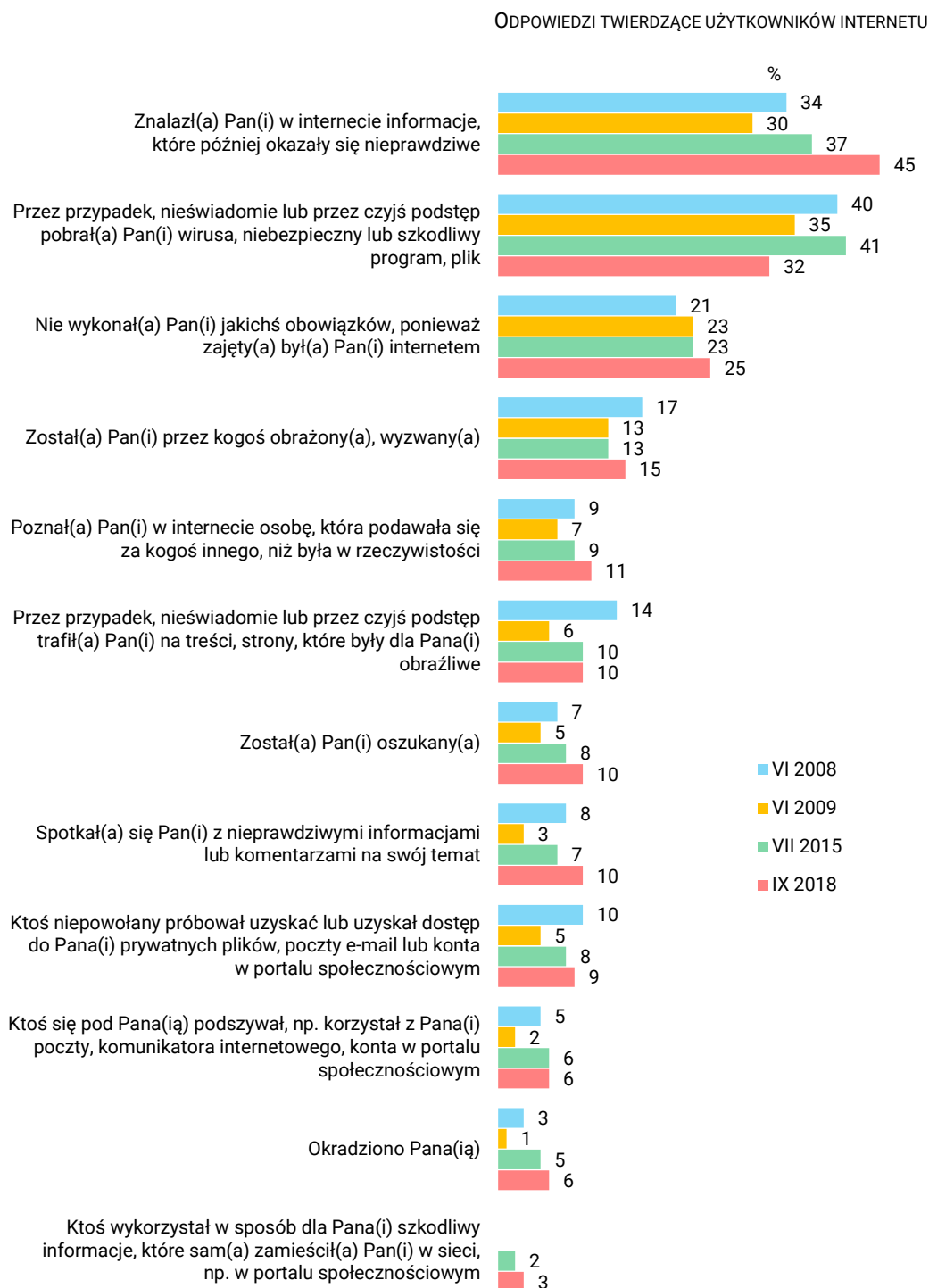
Pozostałe sytuacje, o które pytaliśmy, zdarzały się rzadziej: 6% użytkowników internetu deklaruje, że ktoś podszywał się pod nich korzystając z ich poczty lub konta w portalu społecznościowym, tyle samo (6%) zostało okradzionych, a o połowę mniejsza grupa (3%) twierdzi, iż zdarzyło się, że ktoś w sposób dla nich szkodliwy wykorzystał informacje, które sami zamieścili w sieci.

Żadnej z wymienionych sytuacji nie doświadczyła ponad jedna trzecia internautów (35%). Pozostali wskazywali średnio mniej więcej trzy sytuacje (2,81), przy czym ich liczba istotnie statystycznie wiąże się z intensywnością korzystania z sieci wyrażoną czasem spędzonym online (r Pearsona=0,31).

W stosunku do wyników badania sprzed trzech lat skala większości negatywnych doświadczeń związanych z korzystaniem z internetu pozostaje względnie stabilna. Co się zmieniło? Nasiliło się zjawisko tzw. fake newsów: zauważalnie więcej użytkowników internetu – nie tylko więcej niż w roku 2015 (wzrost o 8 punktów procentowych), ale też więcej niż w ostatnich dziesięciu latach – deklaruje, że natrafiało w sieci na nieprawdziwe informacje. Zmniejszył się natomiast kontakt z wirusami i różnymi innymi szkodliwymi aplikacjami (od roku 2015 spadek wskazań o 9 punktów procentowych). Może to wynikać z faktu, że obecnie rzadziej pobieramy z internetu pliki², a częściej korzystamy z mediów strumieniowych.

² Zob. komunikat CBOS „Korzystanie z internetu”, maj 2018 (oprac. M. Feliksiak).

RYS. 7. Czy kiedykolwiek w związku z korzystaniem przez Pana(ią) z internetu zdarzyły się Panu(i) następujące sytuacje?

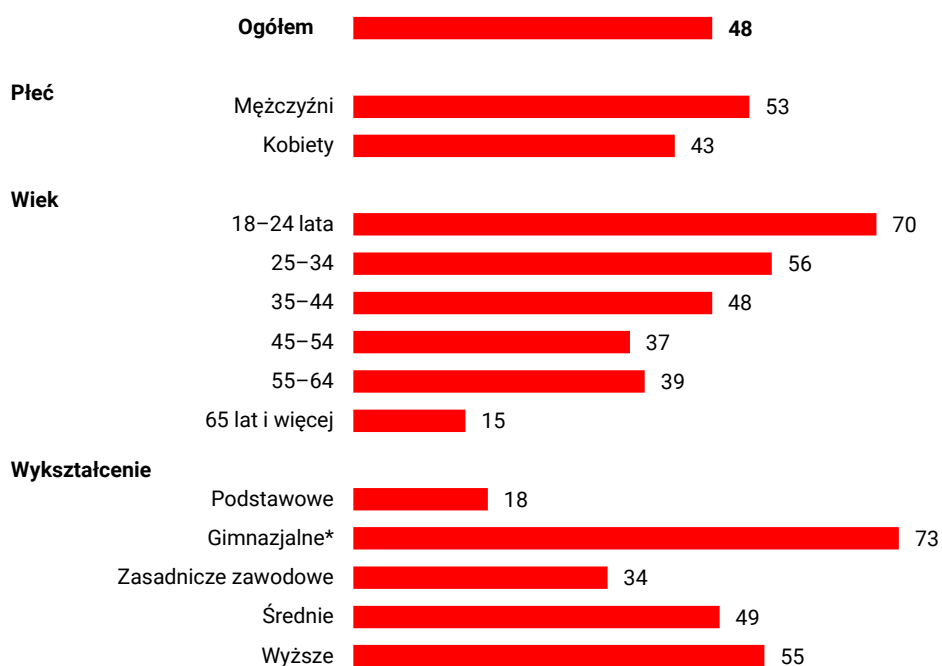


Jeśli spośród powyższej listy zagrożeń wykluczyć zjawisko nadużywania internetu oraz kontaktu z nieprawdziwymi informacjami (jako sytuacje, których wystąpienie w większym stopniu niż w stosunku do pozostałych podlega kontroli użytkownika), można powiedzieć, że przynajmniej jednego z zagrożeń związanych z obecnością online doświadczyła niemal połowa internautów (48%).

Osoby te przebywają online dłużej niż pozostałe. Spędzają tam tygodniowo przeciętnie ponad 21 godzin (21,45), a te, które nie zetknęły się z żadnymi zagrożeniami – niespełna 11 godzin (10,51). Relatywnie często są to użytkownicy poniżej 35 roku życia, zwłaszcza najmłodszy (w wieku 18–24 lata), co w tym przypadku wynika prawdopodobnie z większej intensywności korzystania z sieci. Jeśli chodzi o wykształcenie, to pod tym względem również wyróżniają się internauci z wykształceniem gimnazjalnym (jednak nadrzędną determinantą w ich przypadku pozostaje młody wiek i skorelowany z nim dłuższy czas spędzany online), a także – choć w mniejszym stopniu – ci, którzy mają wyższe wykształcenie. Zagrożeń związanych z obecnością online częściej niż przeciętnie doświadczyli mężczyźni, rzadziej natomiast wskazują je kobiety.

CBOS

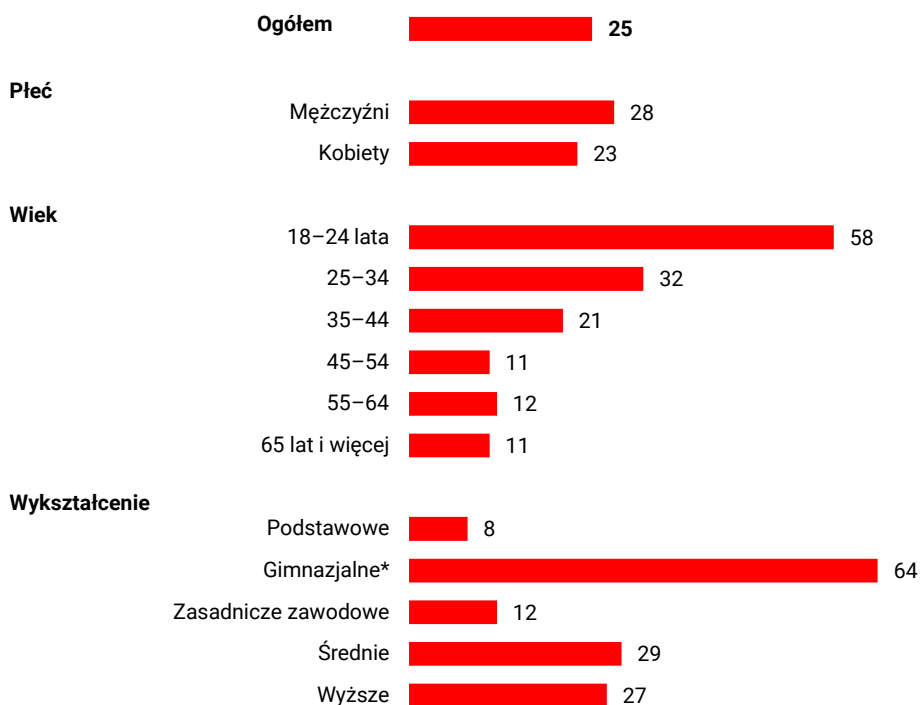
RYS. 8. Odsetki użytkowników internetu, którzy w związku z korzystaniem z sieci doświadczyli negatywnych zdarzeń



* Grupę osób mających wykształcenie gimnazjalne wyodrębniono spośród osób z wykształceniem podstawowym, ponieważ zasadniczo różnią się one wiekiem. Wyniki dotyczące tej grupy należy jednak traktować ostrożnie ze względu na jej małą liczebność

Użytkownicy, którzy zadeklarowali, że ze względu na czas spędzany w sieci zaniedbali jakieś obowiązki, przebywają w sieci tygodniowo przeciętnie prawie dwukrotnie dłużej niż osoby, które nie miały takich sytuacji (24,48 godz. wobec 12,78 godz. w tygodniu). Nadużywanie internetu częściej zdarzało się internautom niż internautkom, a także badanym do 34 roku życia, zwłaszcza najmłodszym. Najmniejsze ryzyko z tym związane dotyczy użytkowników mających 45 lat i więcej. *In minus* wyróżniają się również osoby z wykształceniem podstawowym, jednak wynika to głównie z ich starszego wieku (analogicznie do najmłodszych i wykształcenia gimnazjalnego).

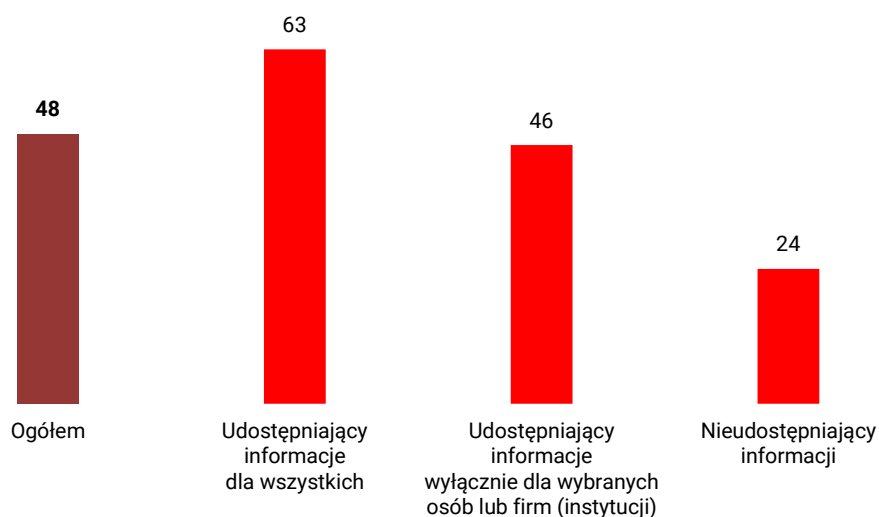
RYS. 9. Odsetki użytkowników internetu, którzy nie wykonali jakichś obowiązków, ponieważ zajęci byli internetem



* Grupę osób mających wykształcenie gimnazjalne wyodrębniono spośród osób z wykształceniem podstawowym, ponieważ zasadniczo różnią się one wiekiem. Wyniki dotyczące tej grupy należy jednak traktować ostrożnie ze względu na jej małą liczebność

Respondenci, którzy w związku z korzystaniem z internetu doświadczyli jakichś negatywnych zdarzeń (pomijając nadużywanie internetu i styczność z nieprawdziwymi informacjami), podchodzą do zamieszczania online informacji o sobie inaczej niż niemający takich doświadczeń. Nieudostępnianie prywatnych danych, w jakimś stopniu wiążące się z ograniczonym korzystaniem z internetu, choćby dlatego, że wyklucza dostęp do pewnych usług lub funkcji (np. członkostwo w serwisach społecznościowych, zakupy), zmniejsza ryzyko zetknięcia się z niebezpiecznymi sytuacjami na takiej zasadzie jak krótkotrwała obecność online. Spośród internautów zamieszczających w sieci jakieś informacje o sobie znacznie częściej doświadczyli zagrożeń ci, którym zdarzało się to robić bez ograniczania grupy odbiorców, niż użytkownicy, którzy starali się lepiej kontrolować swoją prywatność. Najbardziej negatywne doświadczenia wynikające z obecności online deklarują ci, którzy nie publikują w sieci tego typu danych.

RYS. 10. Odsetki użytkowników internetu, którzy w związku z korzystaniem z sieci doświadczyli negatywnych zdarzeń

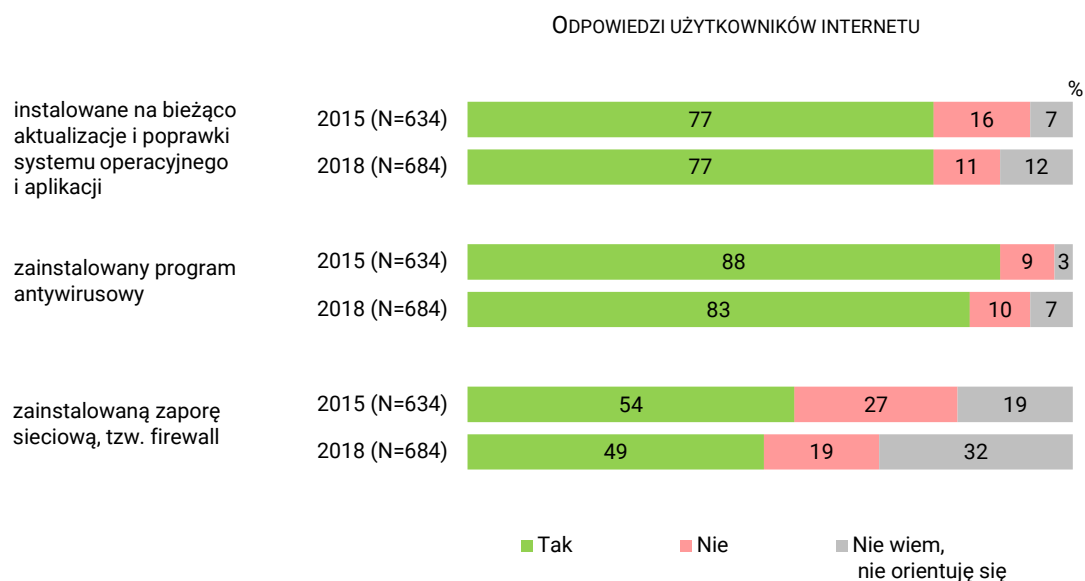


BEZPIECZNE KORZYSTANIE Z SIECI

Wprowadzie oprogramowanie chroniące przed wirusami lub różnymi formami niepożądanego dostępu do naszych danych nie jest najistotniejsze z punktu widzenia bezpieczeństwa w internecie, niemniej jego posiadanie może być wskaźnikiem świadomości zagrożeń. Z tegorocznych deklaracji wynika, że trzy czwarte internautów (77%) na bieżąco instaluje w urządzeniu (za pośrednictwem którego przeważnie łączy się z siecią) poprawki i aktualizacje systemu operacyjnego oraz aplikacji, 83% użytkowników ma na nim zainstalowany program antywirusowy, a 49% – zaporę sieciową (firewall), przy czym w tym ostatnim przypadku niemal jedna trzecia nie jest w tej kwestii zorientowana. O ile aktualizujących oprogramowanie jest tyle samo co w roku 2015, o tyle zmniejszyła się liczba posiadaczy programów dedykowanych zapewnieniu bezpieczeństwa online.

CBOS

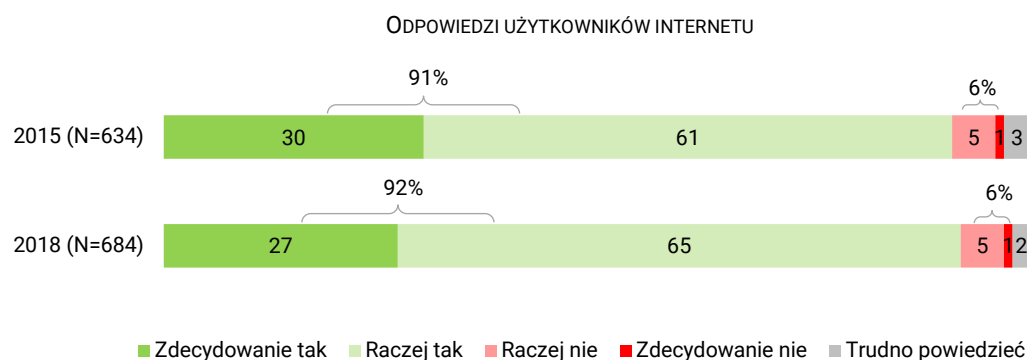
RYS. 11. Czy urządzenie, za pośrednictwem którego najczęściej korzysta Pan(i) z internetu, ma:



Tak jak trzy lata temu, niemal powszechne wśród internautów (92%) jest poczucie, że sposób, w jaki korzystają z internetu, można określić jako bezpieczny. Swoją aktywność w sieci jako potencjalnie ryzykowną postrzega zaledwie sześciu na stu (6%), przy czym prawie wszyscy z tej grupy (5%) wskazują na umiarkowany poziom ryzyka.

CBOS

RYS. 12. Czy korzystanie z internetu w taki sposób, w jaki robi to Pan(i) obecnie, można, ogólnie rzecz biorąc, określić jako bezpieczne czy też nie?

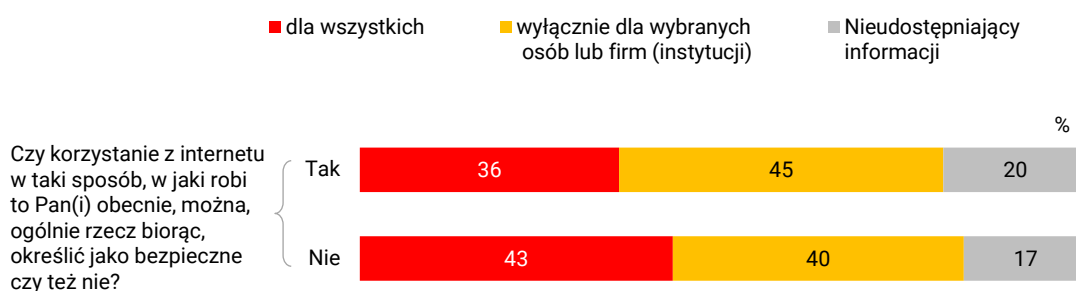


Ci, którzy określają swój sposób korzystania z internetu jako stwarzający dla nich pewne zagrożenia, w mniejszym stopniu niż pozostali koncentrują się na zabezpieczeniu urządzenia, za pośrednictwem którego głównie korzystają z internetu: rzadziej dbają o aktualizację systemu operacyjnego (62% wobec 78% wśród mających poczucie bezpiecznego korzystania z internetu), rzadziej mają zainstalowany program antywirusowy (67% wobec 85%) oraz firewall (40% wobec 50%). Ponadto

osoby, które sceptycznie oceniają swoją obecność online pod względem bezpieczeństwa, częściej niż pozostałe udostępniają w sieci prywatne informacje na swój temat wszystkim potencjalnym odbiorcom i – co z tym związane – częściej niż zamieszczające tego typu informacje wyłącznie dla ograniczonego grona deklarują, że miały negatywne doświadczenia wynikające z korzystania z internetu (61% wobec 47%).

CBOS

RYS. 13. Użytkownicy internetu udostępniający informacje:



Ogromna większość badanych bywających online określa swój sposób korzystania z internetu jako bezpieczny. Niemal połowa internautów (a jeśli uwzględnić kontakt z nieprawdziwymi informacjami i nadużywanie internetu – nawet dwie trzecie) deklaruje, że miała jakieś negatywne doświadczenia wynikające z obecności w sieci. Najczęściej dotyczyły one wirusów komputerowych, które obecnie, co warto podkreślić, zagrażają użytkownikom w mniejszym stopniu niż przed trzema laty, a rzadziej – poczucia obrażenia przez kogoś, zawarcia znajomości z osobą, która podawała się za kogoś innego, niż była w rzeczywistości, styczności z obraźliwymi treściami lub nieprawdziwymi informacjami na swój temat oraz niepowołanego dostępu do prywatnych zasobów. Większość użytkowników zamieszczała w sieci jakieś prywatne informacje na swój temat, co wraz z intensywnością korzystania z internetu stanowi czynnik ryzyka. Warto podkreślić, że obecnie nieco lepiej niż przed trzema laty wypada zarządzanie swoją prywatnością w internecie. Wprawdzie, ogólnie rzecz biorąc, tak samo często jak wówczas udostępniamy tego typu informacje, jednak częściej tylko dla wyznaczonych odbiorców, a rzadziej dla wszystkich.

Opracował

Michał Feliksiak